



MINISTERSTWO  
ŚRODOWISKA  
Biuro Prasowe

BP-065-49/7763/10/AO Warszawa 12 luty 2010 r.

**Pan**

**Adam Michalak**

**HOTNEWS.pl**

Szanowny Panie Redaktorze,

w odpowiedzi na pytania przekazuję informację przekazaną przez Departament Geologii i Koncesji Geologicznych.

**Treść odpowiedzi:**

„Nie można się zgodzić z zarzutami przedstawionymi w artykule, ponieważ są one nieprawdziwe.

Odnosząc się do zarzutów odnośnie informacji o ukrywanych zasobach informuję, że Minister Środowiska corocznie publikuje ogólnie dostępny „Bilans Zasobów Kopalini i Wód Podziemnych w Polsce” wydawany od 55 lat. Informacje te ponadto są dostępne na stronach internetowych MŚ i PIG. Publikacja ta zawiera dane o potwierdzonych badaniami geologicznymi złożach i zasobach, które są uduktamentowane i które można wydobywać, a nie o perspektywicznych wymagających rozpoznania obiektach geologicznych, które mogą stanowić potencjalne obiekty złożowe. Przykładem jest zamieszczona w artykule informacja o zasobach węglowodorów w rejonie Kutna (500mld m<sup>3</sup> gazu ziemnego). Dotychczas nie zostało uduktamentowane w tym rejonie żadne złożo gazu ziemnego. Informacje o tej wykartowanej przy pomocy badań sejsmicznych strukturze są znane od lat 70, jednak jak do tej pory, żadna z firm nie podjęła się ryzyka poniesienia ogromnych kosztów w celu odwiercenia głębokiego otworu (ok. 6 km) na strukturze i potwierdzenia ewentualnego wypełnienia pułapki węglowodorami i w jakiej ilości. Przytaczane przez różnych naukowców zasoby tej struktury są określane jedynie jako możliwości perspektywiczne.

Należy także stwierdzić, że nie ma miejsca sytuacja polegająca na „manipulacji prawem geologicznym i górnictwem na rzecz podmiotów zagranicznych” a także, że wydawane koncesje skutkują utratą strategicznych zasobów energetycznych. Z uwagi na fakt, iż działalność gospodarcza w zakresie poszukiwania, rozpoznawania i wydobywania kopalini jest reglamentowana, to na jej wykonywanie niezbędna jest

koncesja. Z wnioskiem o udzielenie koncesji, sporządzonym zgodnie z przepisami ustaw:

- a. o swobodzie działalności gospodarczej, prawo geologiczne i górnicze, ustawa o udostępnianiu informacji
- b. o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, może się zwrócić każdy przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą (zarówno podmiot z kapitałem polskim jak i zagranicznym). Udzielenie koncesji na wydobywanie kopalin uzgadniane jest z Ministrem Gospodarki, Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego oraz właściwym miejscowo wójtem, burmistrzem lub prezydentem miasta. Bez uzgodnień tych organów, koncesja na wydobywanie nie może zostać udzielona. Tak więc decyzja o udzieleniu koncesji przez właściwy organ (Minister Środowiska, marszałkowie, starostowie) nie jest samodzielną decyzją organu koncesyjnego ani pojedynczego urzędnika państwowego.

W chwili obecnej wydobywanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego prowadzone jest na podstawie 226 koncesji udzielonych przez Ministra Środowiska na rzecz 5 podmiotów gospodarczych, z czego podmioty z kapitałem polskim posiadają 224 koncesje (PGNiG S.A., Petrobaltic S.A. i Zakład Odmetanawiania Kopaliń Sp. z o.o.), a podmioty z kapitałem zagranicznym jedynie 2 koncesje (DPV Service Sp. z o.o. oraz FX Energy Poland Sp. z o.o.). Z powyższych liczb wynika, iż prawo do wydobywania zasobów o strategicznym znaczeniu aż w 99% jest w posiadaniu polskich spółek, więc trudno twierdzić, że zostały one przejęte przez firmy zagraniczne. Do końca stycznia 2010 r. obowiązywały 202 koncesje poszukiwawczo – rozpoznawczych udzielone przez Ministra Środowiska. Połowa z nich została udzielona na rzecz firm polskich, a druga połowa dla firm polskich z kapitałem zagranicznym.

Działalność poszukiwawcza jest obciążona dużym ryzykiem inwestycyjnym, wymaga znaczących nakładów finansowych, nie gwarantuje odkrycia i udokumentowania zasobów oraz ich późniejszej eksploatacji. W związku z powyższym w przypadku odkrycia i udokumentowania przez przedsiębiorcę złoża kopaliny może on zgodnie z art. 12 *Prawa geologicznego i górniczego* żądać ustanowienia na jego rzecz użytkowania górniczego z pierwszeństwem przed innymi, czyli pierwszeństwa do ubiegania się o koncesję na jego eksploatację przed innymi. Trudno byłoby bowiem wymagać od przedsiębiorców ponoszenia ogromnych nakładów finansowych na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż, nie dając im możliwości zwrotu poniesionych kosztów poprzez eksploatację odkrytych złóż.

Projektowana ustawa Prawo geologiczne i górnicze opiera się on na konstytucyjnych zasadach swobody podejmowania działalności gospodarczej oraz przewidzianych prawem UE swobodach przepływu kapitału, towarów i usług. W

konsekwencji postulowane ograniczenie wykorzystania strategicznych zasobów energetycznych tylko przez polskie podmioty nie znajduje najmniejszych podstaw prawnych i kolidowałoby z zobowiązaniami RP wobec UE. Ponadto projektowana ustawa nie uszczupla własności Skarbu Państwa w zakresie przysługującym mu do złóż kopalin, ani nie przekazuje tej własności na rzecz przedsiębiorców, w tym obcokrajowców. Nadal właścicielem złóż kopalin strategicznych, istotnych dla rozwoju gospodarczego kraju, będzie Skarb Państwa, a właścicielem pozostałych - właściciel nieruchomości gruntowej. O tym, kto może w Polsce podejmować działalność gospodarczą przesądzą przepisy ustawy *o swobodzie działalności gospodarczej*, w tym również określające dopuszczalność podejmowania działalności przez obcokrajowców. Projektowana ustawa nie ingeruje w te rozwiązania.

Nieprawdą jest również, że projektowana ustawa *Prawo geologiczne i górnicze* pozbawia gminy możliwości współdziałania przy udzielaniu koncesji. Tak jak dotychczas gminy będą opiniowały koncesje na poszukiwanie i rozpoznawanie kopalin oraz uzgadniały koncesje na ich wydobywanie.

Pojawiający się zarzut, iż projektowana ustawa *Prawo geologiczne i górnicze* doprowadzi do „całkowitej grabieży polskich bogactw naturalnych” jest całkowicie nieuzasadniony”.

Z poważaniem

Grzegorz Zygan

Dyrektor Biura Prasowego